



Rzecz o herbie Krakowa

2018-04-26

Radni z Komisji Kultury i Ochrony Zabytków wysłuchali informacji prof. Dr. hab. Zenona Piecha z Wydziału Historii UJ na temat roli herbu.

Według prof. Zenona Piecha herb Krakowa nie jest właściwie wykorzystywany do promocji miasta, a zamiast niego coraz większą popularność zyskuje logo, przez które zatracą się role herbu. Profesor Piech przesłał w tej sprawie listy do Prezydenta Miasta Krakowa, Przewodniczącego RMK, Przewodniczących Klubów Radnych oraz Przewodniczącej Komisji Kultury i Ochrony Zabytków. W swoim piśmie zaznacza, że w ciągu kilku miesięcy ubiegłego roku logo stało się głównym znakiem miasta i występuje wszędzie tam, gdzie powinien występować herb. – Dzieje się to niezgodnie z tradycją, gdyż herb jest znakiem miasta używanym nieprzerwanie do XVI wieku oraz z drastycznym złamaniem obowiązującego prawa – twierdził prof. Zenon Piech.

Nie wszyscy radni jednak zgodzili się ze zdaniem profesora Piecha. Teodozja Maliszewska poparła walkę profesora o zwiększenie zasięgu występowania herbu w przestrzeni publicznej jednak zaznaczyła, iż nie zgadza się, aby herb był traktowany przedmiotowo i występował na każdym druku, czy biuletynie, który wychodzi z urzędu. – Herb jest dla Krakowa czymś wyjątkowym. Jest najważniejszym symbolem. Jednak myślę, że moje miasto to nie skansen, by na każdym kroku musiał widzieć herb, niejednokrotnie wykorzystywany do codziennej komunikacji, np. reklamowej. Nie wyobrażam sobie ulotek z herbem wyrzucanych do kosza. Jest to ten znak, który nie może ulec spowszednieniu i stać się elementem marketingu i sprzedaży w codziennym użyciu – stwierdziła radna.

Przeciwny wykorzystaniu herbu w codziennej komunikacji był także wiceprezydent Andrzej Kulig, który wspominał, iż Kraków nie jest jedynym miastem europejskim, który wykorzystuje na równi heraldykę miasta wraz z logo, gdyż podobnie czyni Berlin.

- Jest to swoisty spór pomiędzy tradycją a nowoczesnością. Wymogiem nowoczesności jest sięganie po innowacyjne i ciekawe środki komunikacyjne dostosowane współczesności ale z poszanowaniem historii. Dlatego uważam, że obecna forma dostosowania logo i herbu jest odpowiednia – dodał radny Wojciech Krzysztoń. Radni wydali pozytywne opinie dla druków: nr 2780 i nr 2804.